

Wyniki
wyborów
we Francji

Echo KRAKOWSKIE

ROK XI. Kraków,

Środa, 4 stycznia 1956 r.

Nr 3.

Partia komunistyczna zdobyła najwięcej mandatów powiększając swój stan posiadania

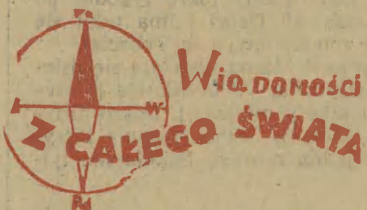
Dotkliwa klęska MRP i b. gaullistów
Faszystowski ruch Poujade'a
otrzymał 49 mandatów



Przed afiszami wyborczymi na ulicach Paryża.

(Fot. CAF)

W CZORAJ o godz. 8 rano ogłoszono następujące tymczasowe wyniki wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Na ogólną liczbę 544 mandaty ogłoszono głosy dotyczące 482 mandatów. Komuniści zdobyli 133 mandatów (Francuska Partia Komunistyczna posiadała w poprzednim Zgromadzeniu Narodowym — 94 mandaty), SFIO (socjaliści) — 85 mandatów, RGR (radikalowie popierający Faure'a) — 32 mandaty, radykalowie popierający Mendes France'a — 48 mandatów, MRP (partia katolicka) — 63 mandaty, ugrupowania niezależne i chłopskie — 88 mandatów, b. gaulliści — 12 mandatów, pużadyści — 44 mandaty, reszta — pozostałe drobne ugrupowania.



■ KAIR. Jak donoszą agencje zachodnie rządy USA, Włoch i Turcji uznały Republikę Sudanu.

■ RZYM. W Rzymie rozpoczął się proces przeciwko byłemu królowi Egiptu Farukowi. Jego dawny sekretarz A. Oscuro zaskarżył go do sądu o to, że Faruk nie zwraca mu długu w wysokości 1.608.130 lirów. Faruk wypłacił Oscuro dotychczas jedynie 200 tys. lirów.

■ LONDYN. Zakłady lotnicze „Bristol” przekazały brytyjskim liniom lotniczym BOAC pierwsze dwa samoloty typu „Britania-100”. Samoloty te zostaną wprowadzone do komunikacji na trasie Londyn — Johannesburg. Turbopompy „Britania-100” może zabrać 92 pasażerów i osiągnąć przeciętną szybkość 580 km na godzinę.

■ NOWY JORK. Na posiedzeniu Amerykańskiego Towarzystwa Fizycznego sławny uczyony specjalista w dziedzinie energii atomowej dr E. Segre powiedział dziennikarzom, że gołów jest wraz ze swymi współpracownikami przystąpić do poszukiwania antyneutronu.

**Jeszcze w tym roku
uczeni radzieccy
uruchomią sztuczny
satelitę Ziemi**

MOSKWA.

W WYWIADZIE udzielonym korespondentowi brytyjskiego dziennika „Daily Worker” Russellowi członek radzieckiej Komisji Podróży Międzyplanetarnych prof. Pokrowski oświadczył, że uczeni radzieccy zamierzają już w roku 1956 uruchomić sztuczny satelitę. Uczeni radzieccy uważają, że komunikacja międzyplanetarna jest sprawą niedalekiej przyszłości.

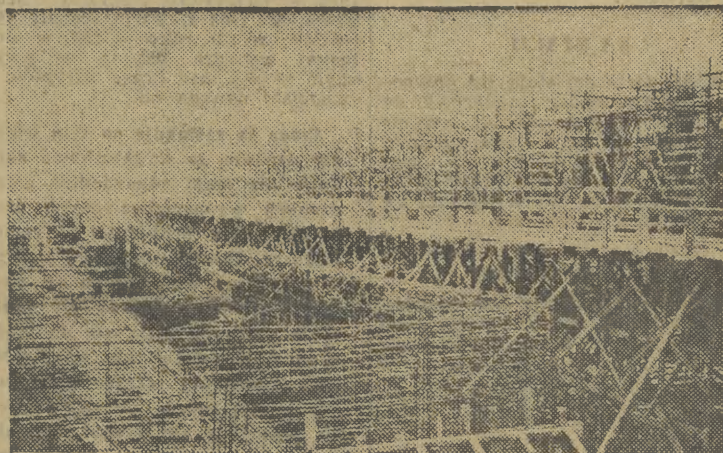
jako najsilniejsza partia. Wyniki wyborów wskazują, że gdyby zgodnie z apelem Francuskiej Partii Komunistycznej KP Francji, SFIO oraz radykalowie Mendes France'a utworzyli wspólną koalicję wyborczą, uzyskaliby przynajmniej większość mandatów. Należy podkreślić, że sekretarz generalny Komunistycznej Partii Francji Maurice Thorez zwrócił się w dniu wczorajszym do SFIO i radykalów o utworzenie w nowym Zgromadzeniu lewicowej większości rządowej. Podkreślić należy, że Partia Komunistyczna nie tylko zdobyła około 55 nowych mandatów, lecz także uzyskała znacznie większą, niż poprzednio, ilość głosów.

RZĄD francuski do ostatniej chwili usiłował ukryć przed społeczeństwem wiadomość o zwycięstwie komunistów. Np. gdy o godz. 22 w sali ministerstwa spraw wewnętrznych ogłaszano zebraniom dziennikarzom, nadchodzące z poszczególnych departamentów wyniki wyborów jako jeden z pierwszych ogłoszono wybór premiera Faure'a. W kilka minut później on sam pojawił się na sali, by pozdrowić zgromadzonych dziennikarzy. Ograniczył się on jednak do bardzo lakonicznego oświadczenia. Nie można się zresztą temu dziwić, bo prawie w tym samym czasie nadeszły następne wyniki, z których wynikało, że np. na wyspach Reunion — komuniści powiększyli stan posiadania swoich mandatów o 1, uzyskując na ogólną ilość 3 — 2 mandaty.

Prasa paryska, komentując dotychczas ogłoszone wyniki wyborów, podkreśla wielki sukces lewicy, pojawienie się nowego silnego skrajnie prawicowego ugrupowania pużadyistów, którzy zamiast przewidywa-

nych 5—6 mandatów, zdobyli ich aż 49. Poważną klęskę — zdaniem prasy — poniosła MRP i wszystkie ugrupowania, wchodzące ongiś w skład partii generala de Gaulle'a.

JAK wynika z tymczasowych wyników wyborów do Zgromadzenia Narodowego, ogłoszonych o godz. 12 min. 15 Francuska Partia Komunistyczna zdobyła 151 mandatów, SFIO — 96 mandatów, radykalowie Mendes France'a — 52, MRP — 68, konserwatyści — 96, ugrupowania niezależne i chłopskie — 95, pużadyści — 49 mandatów. Ostateczne wyniki podamy jutro.



W woj. poznańskim powstaje jeden z największych obiektów energetyki w kraju — elektrownia „Konin”. Elektrownia spalać będzie wyłącznie węgiel brunatny, którego duże pokłady znajdują się w tym rejonie. Uruchomienie pierwszych jednostek produkcyjnych projektowane jest w końcu 1957 roku. Na zdjęciu: fragment budowy głównego budynku elektrowni.

(Fot. CAF)

**Pomoc PCK
dla ofiar
trzęsienia ziemi
w Ekwadorze**

NOWY JORK

STAŁY przedstawiciel Polski przy ONZ przekazał za pośrednictwem przedstawiciela Ekwadoru przy ONZ J. Nebota sumę 1.500 dolarów jako dar młodzieżowej sekcji PCK dla Czerwonego Krzyża. Pieniądze te przeznaczone są na pomoc dla ofiar niedawnego trzęsienia ziemi w Ekwadorze.

Ambasador J. Nebot wyraził głęboką wdzięczność dla rządu PRL, przekazał serdeczne podziękowanie ekwadorskiego Czerwonego Krzyża dla PCK.

DNIOWKA obrachunkowa w przeliczeniu w województwie krakowskim spółdzielni produkcyjnej Raciechówce (pow. Myślenice) wyniosła w bieżącym roku: 1 kg żyta, 2,40 kg pszenicy, 2 kg ziemniaków, 2 kg koniny, 3 kg słomy paszowej: 60,31 zł w gotówce. Na zdjęciu: członek spółdzielni — Jan Oleś pracował w bieżącym roku 292 dniów obrachunkowych.

CAF — fot. Link

**Depesza KC PZPR
z okazji
80-lecia urodzin
Wilhelma Piecka**

KOMITET Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wystosował do Prezydenta Wilhelma Piecka z okazji 80-lecia Jego urodzin depeszę z serdecznymi życzeniami i pozdrowieniami.

**Elektrownia
w Koninie**

ZAKŁADY im. Wilhelma Piecka w Żychlinie produkują silniki elektryczne różnych typów i transformatory. Większość produkcji przeznaczona jest na eksport, między innymi do krajów Ameryki Południowej. W porównaniu z rokiem 1949 produkcja wzrosła przeszło 3-krotnie. Na zdjęciu: produkujący pracownik Roman Kowalski przy nawijaniu silnika.

CAF — fot. Zyg. Wdowiński

**Wyrafinowany morderca
Mazurkiewicz
chowal zwłoki
swych ofiar
pod podłogą garażu
w Krakowie**

W DNIU 1 listopada 1955 r. KW MO Kraków, w porozumieniu z Prokuratorem Wojewódzkim aresztowała poszukiwanego Władysława Mazurkiewicza, urodz. 27 czerwca 1911 r. w Krakowie, podejrzanego o usiłowanie zabójstwa.

Władysław Mazurkiewicz znany był w środowisku spekulacyjno-walutaryskim wśród stałych bywalców niektórych nocy lokali i kawiarni na terenie Krakowa, Warszawy, Łodzi i Zakopanego.

W toku dotychczas przeprowadzonych czynności śledczych ustalono, że Mazurkiewicz na przestrzeni od 1944 r. do chwili zatrzymania dokonał trzech zabójstw i dwóch usiłowań morderstwa osób, z którymi wspólnie trudnił się nielegalnym handlem walutą i przedmiotami pochodzącymi z przemytu.

W 1944 r. usiłował dokonać zabójstwa przez otrucie ob. Tadeusza B. 1945 r. wywoził Józefa Tomaszewskiego samochodem za miasto na trasie Kraków—Alwernia i strzałem w tył głowy pozbawił go życia.

W dniu 16 maja 1955 r. dokonał tą samą metodą zabójstwa dwóch sióstr Jadwigi de Laveaux i Zofii Suchowej. Morderstwo dokonane zostało w podnajmowanym przez Mazurkiewicza garażu, gdzie sprawca zakopał zwłoki ofiar. W toku śledztwa odnaleziono ciała obydwoj sióstr.

We wrześniu 1955 r. w czasie jazdy samochodem osobowym na trasie Zakopane — Kraków Mazurkiewicz usiłował dokonać tą samą metodą zabójstwa ob. Stanisława L. Śledztwo trwa.

**Egipt odrzuca
anglo-amerykańskie
warunki pożyczki**

NOWY JORK

JAK donosi z Waszyngtonu korespondent agencji Associated Press, przed zjednoczonymi Anglii i Stanami Zjednoczonymi poinformowały premiera Egiptu Nassera, że gotowe są udzielić Egiptowi pożyczki na budowę tamy asyjskiej na Nilu. Udzielenie pożyczki uzależnione od pewnych warunków. Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (kontrolowany przez USA) wysunął jako jeden z warunków udzielenia pożyczki prawo do „kontroli” nad gospodarką Egiptu.

Premier Nasser — pisze korespondent — wyraził „stanowczy protest” przeciwko narzucaniu Egiptowi warunków i „w istocie odrzucił” niechęć z nich. Nasser bezpośrednio oświadczył ambasadorowi USA w Egipcie, że uważa warunki te za ingerencję w sprawy wewnętrzne Egiptu i naruszanie suwerenności kraju.

**Jutro ostatni raz
»Dom kobiet«**

W czwartek 5 bm. Teatr Stary po raz ostatni wystawia cieszącą się wielkim powodzeniem sztukę Zofii Nałkowskiej pt. „Dom kobiet”.

Jutro 6 stron



W PTASIEJ SPRAWIE

WIELE rodzin ptasich, zamiesz-
kujących lasy w woj. krakow-
skim, ma zapewnione lokum na zimę.
Ostatnio warsztaty stolarskie w
Limanowej wy-
produkowały i
rozprowadziły 5
tys. budek dla
ptaków leśnych.
— Nasi kole-
dzy z terenu są
uprzywilejowani
— wzdychają krakowskie gołębie,
dla których jedyną ochroną przed
zimną staniową rynną pod do-
chami kamienic, względnie węgla-
nia zewnętrznej części Sukiennic.
(L. W.)

„MECHANIC”

D LACZEGO w hufecie nr 3 na
Dworcu Głównym nie można
dostać gorącej herbaty? Bo nie ma
na czym ugotować, brak jest gazu.
— A dlaczego
brak gazu? — Bo
nie podłączają go,
półki nie zostanie
wmontowany zeg-
ar do oblicza-
nia zużycia gazu.
— A dlaczego
zegar taki nie zo-
stał wmontowa-
ny? Był już
wmontowany, a
zabrali go z
powrotem, bo
przyszli „mecha-
nicy” i wmontowali zegar tarczą do
ściany... (aż)

Konkurs o tytuł najlepszego kolporterera

W YDAWNICTWA: „Książka i
Wiedza”, „Wiedza Powszech-
na”, „Wydawnictwo Związkowe
CRZZ”, „Państwowe Wydawnictwo
Techniczne”, „Wydawnictwo Górni-
czo-Hutnicze”, „Wydawnictwo Prze-
mysłu Lekkiego i Spożywczego”,
„Wydawnictwo Budownictwa i Ar-
chitektury”, „Wydawnictwo Komu-
nikacyjne”, „Polskie Wydawnictwo
Gospodarcze” — w porozumieniu z
Centralnym Zarządem Księgarstwa
— w celu ożywienia sprzedaży książ-
zek w zakładach pracy, ogłaszają
wielki konkurs z nagrodami o tytuł
najlepszego kolporterera.

Konkurs polega na rozprawdze-
niu jak największej ilości egzem-
plarzy książek wymienionych wy-
dawnictw, w okresie od 1 grud-
nia 1955 r. do 28 lutego 1956 roku.
Każdy z wymienionych wydaw-
ców ufundował dla najlepszych
kolporterów swoich książek cenne
nagrody: aparaty radiowe, foto-
graficzne, rowery, czekli itp.

Prawo uczestniczenia w kon-
kursie ma każdy kolporter zakładowy.
Kolporter może uczestniczyć w roz-
prawdaniu książek jednego,
dwóch lub więcej wydawnictw i —
w zależności od osiągniętych wy-
ników — pretenduje do nagrody,
ufundowanej przez to wydawnic-
two, którego książki rozprowa-
dza w ramach konkursu.

KOLPORTER winien, przy każ-
dym pobraniu i zwrocie książ-
zek konkursowych, żądać poświadcze-
nia w karcie ewidencyjnej, a —
w terminie do 7 marca 1956 —
przedstawić pomocniczą kartotekę w
placówce „DK”, celem obliczenia
wyników.

Wyniki konkursu ogłoszone zo-
staną 31 marca br.

Szczegółowych informacji o kon-
kursie udzielać placówki kolpor-
terskie „Domu Książki”.

Niektóre sklepy komisowe są w kolizji z prawem

N ASZE czynniki kontrolne pro-
wadzą energiczną walkę z wszel-
kimi przejawami nadużyć w handlu
uspołecznionym. W ostatnim miesią-
cu, przeprowadzono m. in. kontrolę
trzech „komisów”. Kontrolę wyka-
zały, że niecały personel tych skle-
pów odnacza się uczciwością.

W „komisie” nr 180 przy ul. Gro-
dzkiej, komisja wykryła, że kierow-
nik „podkładał” swoje towary pry-
watnie i sprzedawał je jako komi-
sowe, nie wydając paragonów. Spia-
wa kierownika „komisu” nr 180 zo-
stała przekazana do prokuratury.

Również w sklepie nr 545 przy ul.
Grodzkiej oraz w placówce nr 343
przy ul. Floriańskiej komisja kontro-
lna wykryła usterki w pracy.
Towary, przeznaczone do sprzeda-
ży, nie były ujęte w książkach.
Znalezione również w kasach tych
sklepów poważną sumę pieniędzy
„nieświadomego pochodzenia”.

W obu wypadkach, kierownicy
sklepów zostali zdzieleni ze stano-
wiska i zatrudnieni jako pracow-
nicy w innych placówkach „komi-
sowych”. Sprawa sprzedawcy z
„komisu” nr 545 przy ul. Grodz-
kiej zostanie rozpatrzona w tych
dniach.

DOKP w Krakowie chce zwalczyć chuligaństwo przez zamknięcie drzwi do popularnej restauracji na Dworcu Głównym

Bezmyślne to zarządzenie
pozbawiło Kraków nocnej restauracji

N IEDAWNO w Zarządzie Okręgu
Krakowskich Kolejowych Zakła-
dów Gastronomicznych odbyła się na-
rada nad rozdzieleniem planu na
poszczególne zakłady. Kierownicy po-
szczególnych placówek zgłaszali moż-
liwość swych zakładów w zakresie
wykonywania planów.

Nie będziemy rozwodzić się nad to-
kiem tej narady. Zajmijmy się jed-
ną, bardzo ważną sprawą, która mię-
dzy innymi została na tej naradzie
poruszona.

Może niejeden z Was, wracając
pociągami w nocy do Krakowa, na
placu dworcowym, zapragnął napić
się piwa, lub zjeść chociaż bułkę z
wędliną na „kolację”, której po godz.
0,30 nie można skosztować w żad-
nym z krakowskich lokali. Wówczas
to przypomniał sobie, że istnieje
w naszym mieście duża restauracja
na dworcu, czynna całą noc.

Ale oto spotkało Was rozczarowa-
nie. Wejście do restauracji na dworcu
jest od strony hallu zamknięte.
Nie przysługuje Ci prawo korzysta-
nia z tej restauracji, gdyż przed
chwilą oddałś portierowi swój bilet.
Odechodząc rozgoryczony spod zam-
kniętych drzwi.

MUSIĆ ZA NICH CIERPIEĆ
D RZWI, prowadzące z hallu Dwor-
ca Głównego do restauracji i bu-
fetu zostały zamknięte we wrześniu
1954 r., na mocy zarządzenia Dyrek-
cji Okręgowej Kolei Państwowej w
Krakowie. Powód?

Mówiono wiele i dyskutowano o
problemie zwalczania chuligaństwa.
Na swą „melinę” obrali oni restaurację
na Dworcu Głównym, gdzie doszło do
kilku awantur. Wówczas to DOKP
wydała zarządzenie o zamknięciu
drzwi.

Jedna silna kłódka i problem został
„rozwiązany”. A że inni nie będą
mogli korzystać z usług restauracji,
trudno. Muszą cierpieć, skoro mamy
w Krakowie chuliganów.

„DRUGA STRONA MEDALU”
P RZYJRZYMY się teraz „drugiej
stronie medalu”.

Poznałem dokładnie zaplecze i ur-
ządzenia kuchenne restauracji na
Dworcu Głównym. Byłem zdumiony
tym „małym kombinatem gastro-
nomicznym”, który dla potrzeb jednej
restauracji wydał mi się stanowczo
za obszerny.

Mieści się tu również wytwórnia
wód gazowych i wytwórnia ciastek.
Obie zaparkują nie tylko bufety i
restaurację na Dworcu Głównym, ale
również inne kolejowe zakłady gas-
tronomiczne okręgu krakowskiego.

A reszta urządzeń na zapleczu?
Garniżernia, duża chłodnia, piec
piekarniczy, kuchnie i kotły gazowe,
elektryczne palenisko — wywrotki,
zmechanizowane zmywalnie do naczy-
ni, podgrzewalnia talerzy, elek-
tryczne obieraczki do ziemniaków i
jarzyn, windy, magazyny itd.

Jest to największe zaplecze kuc-
henne, w pełni zmechanizowane, ja-
kiego nie posiada w Krakowie żaden
inny lokal.

BILANS STRAT
C ZY wiecie, ile ten „mały kombi-
nat” zdolny jest „wyprodukować”
obiadów na dobę? — Ponad trzy ty-
siące. — A ile „produkuje”? — Za-
ledwie kilkadziesiąt...

Sa to skutki zarządzenia DOKP, na
mocy którego, drzwi do restauracji
na Dworcu Głównym zostały zam-
knięte od strony miasta. Kosztowne ur-
ządzenia zaplecza kuchennego restau-
racji nie są prawie wykorzystane, nie
wykorzystane są również w pełni moż-
liwości produkcyjne „małego kombi-
natu gastronomicznego”, gdy tymcza-
sem w innych lokalach i restaura-
cjach krakowskich personel „urywa
sobie głowy”, szczególnie w okresie
wzmożonego napływu wycieczek.

Poza tym mieszkańcy półmiliono-
wego Krakowa nie mają restauracji,
w której po godz. 0,30 można by coś
skosztować.

Do bilansu strat, dołączyć trzeba
te, które są związane z tucznymi
świń w Mistrzejowicach koło Nowej
Huty, należących do restauracji.

Zamknięcie drzwi do restauracji od
strony miasta spowodowało znaczny

Najbliższe
koncerty Filharmonii
dla akademików

K ONCERTY, organizowane dla
młodzieży akademickiej przez
Dział Estrady Muzycznej krakow-
skiej Filharmonii, cieszą się du-
żym zainteresowaniem.

Najbliższe koncerty odbędą się w
dniach 12 i 19 stycznia 1956 r., w
sali Filharmonii, dla młodzieży z
Akademii Górniczo-Hutniczej, Pol-
techniki, Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz Akademii Medycznej. Wyższej
Szkoły Rolniczej i Wyższej Szkoły
Ekonomicznej. W imprezach tych,
zastępowanych „Wieczór arri i due-
to operowych”, wezmą udział so-
listki opery warszawskiej: Mara
Zientówna i Ryszard Małozewski
oraz Wanda Klimowicz (fortepian).
W programie przewidziano utwory
Pucciniego, Chiełi, Massenet’a, Tho-
masa, Verdiego i Leoncavalli.

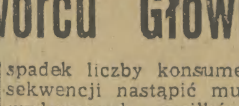
Wystawa rysunków
najmłodszych
czytelników

B IBLIOTEKA Dzielnicy nr 6
przy ul. Dzierżyńskiego urzą-
dza wystawę rysunków najmłod-
szych czytelników.

Dzieci wykonały ilustracje do frag-
mentów utworów Mickiewicza. Naj-
większym powodzeniem cieszył się
„Powrót taty”.

Wystawa świadczy o olbrzymim
zainteresowaniu najmłodszych czy-
telników dziełami Wielkiego Poety
oraz o głębokim wrażeniu, jakie dzie-
ła te wywierają na dzieciach. (b.)

CO GDZIE KIEDY



Słowackiego — godz. 19.15 „Pier-
wszy dzień święta”.

Stary (duża sala) — nieczynny.

Pociąg — nieczynny.

Młodego Widza — godz. 19.00 „Opo-
wieść zimowa”.

Ludowy (Nowa Huta) — godz. 19
„Krakowiacy i górale”.

Groteska — nieczynny.

Estrada Satyryczna — godz. 19.30
„Targowisko różności”.

Apollo — „Zaczarowany rower”
godz. 16, 18, 20.

Palac Sztuki — wystawa X-lecia
rzeźby okręgu krakowskiego ZPAP.

Dom Plastyków — wystawa zbior-
owa. Czynna od godz. 10 do 18.

Wystawa historii Wawelu — wtorki,
środki, czwartki, godz. 14-18.30,
piątki godz. 12-18.

Muzeum Archeologiczne przy PAN
(ul. św. Jana) — „Zbiory archeolo-
giczne”.

Oddział Muzeum Narodowego (ul.
Smoleńsk 9) — wystawa.

Muzeum Etnograficzne (pl. Wolni-
ce 11) — „Sztuka w stroju lud-
owym”.

Wystawa w domu Szołajskich (pl.
Szczepański 9).

Muzeum Historyczne miasta Kra-
kowa (ul. św. Jana 12).

Palac Sztuki — wystawa Okręgu
ZPAP.

SARP (ul. św. Jana 11) — wysta-
wa szkiców architektonicznych. Ta-
leusza Janowskiego. Otwarta w
godzinach 10-12 i 15-20.

DYZURY

Pogotowie milicyjne 333-33.

Straż Pożarna — telefon nr 08.

Pogotowie Ratunkowe — ul. Sie-
miradzkiego 1. Telefon 09. Udział
pomocy we wszystkich nagłych wy-
padkach i nagłych zachorowaniach
oraz w przypadkach położniczych.

Ambulatorium Pogotowia czynne
jest całą dobę.

DYZURY APTEK

Dieta 76, Karmielicka 23, Szczepa-
ńska 1, Lubicz 7, Długa 88, Kra-
kowska 19, Kościuszki 18 i Pstrow-
skiego 27.

DYZURY SZPITALI

DYŻUR CHIRURGICZNY

II Klinika Chirurgiczna (ul. Ku-
pernicka 21).

DYŻUR POŁOŻNICZY

I Klinika Położnictwa i Chorób
Kobięcych AM.

RADIO

ŚRODA — 4.1.1956 R.

5.00 Początek audycji 5.05 Muzyka
5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody
i wiadomości 5.35 Tańce ludowe
5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Pro-
gram dnia 5.55 Aud. dla wśl. 6.10
Muzyka rozrywkowa w wyk. róż-
nych orkiestr 6.30 Stan pogody i
dziennik poranny 6.40 Koncert w
wyk. ork. łódz. PR 7.10 Muzyka
baletowa 7.45 Piosenki w wyk. ze-
spółów radiowych 8.00 Stan pogody
i wiadomości 8.05 Muzyka na
różnych instrumentach 8.30 Stan p-
gody i wiadomości 8.35 Utwory for-
tepianowe H. V. Lobesa gra E.
Armando 9.00 Piosenka tygodnia 9.05
Koncert żywych rozgł. krak. 12.4
Wiadomości 12.10 Przegląd prasy
12.15 Melodie rozrywkowe 12.35
Omówienie programu 12.40 Dla
dzieci młodzieży „Baśń o krasno-
ludkach i sierotce Marysi” M. Ko-
nopnickiej 13.00 Muzyczna 14.00
Wiadomości, informacja, komu-
nikat o stanie wód 14.10 „W
malborskim zamku” fragm. pow. H.
Sienkiewicza „Krzyżacy” 14.30 U-
twory wiolonczelowe w wyk. R.
Łoskiewicza 14.45 Popularna mu-
zyka symfoniczna — Symfonia
„Uwertura koncertowa” op. 12 15.20
Muzyka rozrywkowa wykonawcy:
duet harmonistów J. Stępcia, J.
Chruszcz, L. Wincgradowa, A. Cze-
stak — akomp. 15.50 Felieton na te-
maty międzyzawodowe 16.00 „Listy
i piosenki” 16.12 Koncert 16.30 Dzien-
nik krakowski, komunikat meteor.
16.50 Melodie rozrywkowe 17.00 Z
życia Związku Radzieckiego 17.30
„W rytmie sportowym” 17.45 „Sza-
ta” — fragm. opow. Jana Jazwa-
ca 18.10 Piosenka tygodnia 18.15
Wiadomości 18.20 „Sonata fortepia-
nowa w historycznym rozwoju” aud.
słowno-muz. w opr. E. Dziembow-
skiej 18.50 Radiowa encyklopedia
przyrodnicza 19.00 Muzyka i aktual-
ności 19.25 Aud. literacka 19.45 Kon-
cert estradowy 20.45 Reportaż lite-
racki 21.00 Gra orkiestra taneczna
pod dyr. J. Cajmera 21.30 Z kraju i
ze świata 22.00 Kronika sportowa
22.10 Maurice Ravel: „Godzina hisz-
pańska” aud. słowno-muz. 23.12
Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wa-
domości 24.00 Hymn i koniec audy-
cji.

5.00 Początek audycji 5.05 Muzyka
5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody
i wiadomości 5.35 Tańce ludowe
5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Pro-
gram dnia 5.55 Aud. dla wśl. 6.10
Muzyka rozrywkowa w wyk. róż-
nych orkiestr 6.30 Stan pogody i
dziennik poranny 6.40 Koncert w
wyk. ork. łódz. PR 7.10 Muzyka
baletowa 7.45 Piosenki w wyk. ze-
spółów radiowych 8.00 Stan pogody
i wiadomości 8.05 Muzyka na
różnych instrumentach 8.30 Stan p-
gody i wiadomości 8.35 Utwory for-
tepianowe H. V. Lobesa gra E.
Armando 9.00 Piosenka tygodnia 9.05
Koncert żywych rozgł. krak. 12.4
Wiadomości 12.10 Przegląd prasy
12.15 Melodie rozrywkowe 12.35
Omówienie programu 12.40 Dla
dzieci młodzieży „Baśń o krasno-
ludkach i sierotce Marysi” M. Ko-
nopnickiej 13.00 Muzyczna 14.00
Wiadomości, informacja, komu-
nikat o stanie wód 14.10 „W
malborskim zamku” fragm. pow. H.
Sienkiewicza „Krzyżacy” 14.30 U-
twory wiolonczelowe w wyk. R.
Łoskiewicza 14.45 Popularna mu-
zyka symfoniczna — Symfonia
„Uwertura koncertowa” op. 12 15.20
Muzyka rozrywkowa wykonawcy:
duet harmonistów J. Stępcia, J.
Chruszcz, L. Wincgradowa, A. Cze-
stak — akomp. 15.50 Felieton na te-
maty międzyzawodowe 16.00 „Listy
i piosenki” 16.12 Koncert 16.30 Dzien-
nik krakowski, komunikat meteor.
16.50 Melodie rozrywkowe 17.00 Z
życia Związku Radzieckiego 17.30
„W rytmie sportowym” 17.45 „Sza-
ta” — fragm. opow. Jana Jazwa-
ca 18.10 Piosenka tygodnia 18.15
Wiadomości 18.20 „Sonata fortepia-
nowa w historycznym rozwoju” aud.
słowno-muz. w opr. E. Dziembow-
skiej 18.50 Radiowa encyklopedia
przyrodnicza 19.00 Muzyka i aktual-
ności 19.25 Aud. literacka 19.45 Kon-
cert estradowy 20.45 Reportaż lite-
racki 21.00 Gra orkiestra taneczna
pod dyr. J. Cajmera 21.30 Z kraju i
ze świata 22.00 Kronika sportowa
22.10 Maurice Ravel: „Godzina hisz-
pańska” aud. słowno-muz. 23.12
Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wa-
domości 24.00 Hymn i koniec audy-
cji.

5.00 Początek audycji 5.05 Muzyka
5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody
i wiadomości 5.35 Tańce ludowe
5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Pro-
gram dnia 5.55 Aud. dla wśl. 6.10
Muzyka rozrywkowa w wyk. róż-
nych orkiestr 6.30 Stan pogody i
dziennik poranny 6.40 Koncert w
wyk. ork. łódz. PR 7.10 Muzyka
baletowa 7.45 Piosenki w wyk. ze-
spółów radiowych 8.00 Stan pogody
i wiadomości 8.05 Muzyka na
różnych instrumentach 8.30 Stan p-
gody i wiadomości 8.35 Utwory for-
tepianowe H. V. Lobesa gra E.
Armando 9.00 Piosenka tygodnia 9.05
Koncert żywych rozgł. krak. 12.4
Wiadomości 12.10 Przegląd prasy
12.15 Melodie rozrywkowe 12.35
Omówienie programu 12.40 Dla
dzieci młodzieży „Baśń o krasno-
ludkach i sierotce Marysi” M. Ko-
nopnickiej 13.00 Muzyczna 14.00
Wiadomości, informacja, komu-
nikat o stanie wód 14.10 „W
malborskim zamku” fragm. pow. H.
Sienkiewicza „Krzyżacy” 14.30 U-
twory wiolonczelowe w wyk. R.
Łoskiewicza 14.45 Popularna mu-
zyka symfoniczna — Symfonia
„Uwertura koncertowa” op. 12 15.20
Muzyka rozrywkowa wykonawcy:
duet harmonistów J. Stępcia, J.
Chruszcz, L. Wincgradowa, A. Cze-
stak — akomp. 15.50 Felieton na te-
maty międzyzawodowe 16.00 „Listy
i piosenki” 16.12 Koncert 16.30 Dzien-
nik krakowski, komunikat meteor.
16.50 Melodie rozrywkowe 17.00 Z
życia Związku Radzieckiego 17.30
„W rytmie sportowym” 17.45 „Sza-
ta” — fragm. opow. Jana Jazwa-
ca 18.10 Piosenka tygodnia 18.15
Wiadomości 18.20 „Sonata fortepia-
nowa w historycznym rozwoju” aud.
słowno-muz. w opr. E. Dziembow-
skiej 18.50 Radiowa encyklopedia
przyrodnicza 19.00 Muzyka i aktual-
ności 19.25 Aud. literacka 19.45 Kon-
cert estradowy 20.45 Reportaż lite-
racki 21.00 Gra orkiestra taneczna
pod dyr. J. Cajmera 21.30 Z kraju i
ze świata 22.00 Kronika sportowa
22.10 Maurice Ravel: „Godzina hisz-
pańska” aud. słowno-muz. 23.12
Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wa-
domości 24.00 Hymn i koniec audy-
cji.

5.00 Początek audycji 5.05 Muzyka
5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody
i wiadomości 5.35 Tańce ludowe
5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Pro-
gram dnia 5.55 Aud. dla wśl. 6.10
Muzyka rozrywkowa w wyk. róż-
nych orkiestr 6.30 Stan pogody i
dziennik poranny 6.40 Koncert w
wyk. ork. łódz. PR 7.10 Muzyka
baletowa 7.45 Piosenki w wyk. ze-
spółów radiowych 8.00 Stan pogody
i wiadomości 8.05 Muzyka na
różnych instrumentach 8.30 Stan p-
gody i wiadomości 8.35 Utwory for-
tepianowe H. V. Lobesa gra E.
Armando 9.00 Piosenka tygodnia 9.05
Koncert żywych rozgł. krak. 12.4
Wiadomości 12.10 Przegląd prasy
12.15 Melodie rozrywkowe 12.35
Omówienie programu 12.40 Dla
dzieci młodzieży „Baśń o krasno-
ludkach i sierotce Marysi” M. Ko-
nopnickiej 13.00 Muzyczna 14.00
Wiadomości, informacja, komu-
nikat o stanie wód 14.10 „W
malborskim zamku” fragm. pow. H.
Sienkiewicza „Krzyżacy” 14.30 U-
twory wiolonczelowe w wyk. R.
Łoskiewicza 14.45 Popularna mu-
zyka symfoniczna — Symfonia
„Uwertura koncertowa” op. 12 15.20
Muzyka rozrywkowa wykonawcy:
duet harmonistów J. Stępcia, J.
Chruszcz, L. Wincgradowa, A. Cze-
stak — akomp. 15.50 Felieton na te-
maty międzyzawodowe 16.00 „Listy
i piosenki” 16.12 Koncert 16.30 Dzien-
nik krakowski, komunikat meteor.
16.50 Melodie rozrywkowe 17.00 Z
życia Związku Radzieckiego 17.30
„W rytmie sportowym” 17.45 „Sza-
ta” — fragm. opow. Jana Jazwa-
ca 18.10 Piosenka tygodnia 18.15
Wiadomości 18.20 „Sonata fortepia-
nowa w historycznym rozwoju” aud.
słowno-muz. w opr. E. Dziembow-
skiej 18.50 Radiowa encyklopedia
przyrodnicza 19.00 Muzyka i aktual-
ności 19.25 Aud. literacka 19.45 Kon-
cert estradowy 20.45 Reportaż lite-
racki 21.00 Gra orkiestra taneczna
pod dyr. J. Cajmera 21.30 Z kraju i
ze świata 22.00 Kronika sportowa
22.10 Maurice Ravel: „Godzina hisz-
pańska” aud. słowno-muz. 23.12
Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wa-
domości 24.00 Hymn i koniec audy-
cji.

5.00 Początek audycji 5.05 Muzyka
5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody
i wiadomości 5.35 Tańce ludowe
5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Pro-
gram dnia 5.55 Aud. dla wśl. 6.10
Muzyka rozrywkowa w wyk. róż-
nych orkiestr 6.30 Stan pogody i
dziennik poranny 6.40 Koncert w
wyk. ork. łódz. PR 7.10 Muzyka
baletowa 7.45 Piosenki w wyk. ze-
spółów radiowych 8.00 Stan pogody
i wiadomości 8.05 Muzyka na
różnych instrumentach 8.30 Stan p-
gody i wiadomości 8.35 Utwory for-
tepianowe H. V. Lobesa gra E.
Armando 9.00 Piosenka tygodnia 9.05
Koncert żywych rozgł. krak. 12.4
Wiadomości 12.10 Przegląd prasy
12.15 Melodie rozrywkowe 12.35
Omówienie programu 12.40 Dla
dzieci młodzieży „Baśń o krasno-
ludkach i sierotce Marysi” M. Ko-
nopnickiej 13.00 Muzyczna 14.00
Wiadomości, informacja, komu-
nikat o stanie wód 14.10 „W
malborskim zamku” fragm. pow. H.
Sienkiewicza „Krzyżacy” 14.30 U-
twory wiolonczelowe w wyk. R.
Łoskiewicza 14.45 Popularna mu-
zyka symfoniczna — Symfonia
„Uwertura koncertowa” op. 12 15.20
Muzyka rozrywkowa wykonawcy:
duet harmonistów J. Stępcia, J.
Chruszcz, L. Wincgradowa, A. Cze-
stak — akomp. 15.50 Felieton na te-
maty międzyzawodowe 16.00 „Listy
i piosenki” 16.12 Koncert 16.30 Dzien-
nik krakowski, komunikat meteor.
16.50 Melodie rozrywkowe 17.00 Z
życia Związku Radzieckiego 17.30
„W rytmie sportowym” 17.45 „Sza-
ta” — fragm. opow. Jana Jazwa-
ca 18.10 Piosenka tygodnia 18.15
Wiadomości 18.20 „Sonata fortepia-
nowa w historycznym rozwoju” aud.
słowno-muz. w opr. E. Dziembow-
skiej 18.50 Radiowa encyklopedia
przyrodnicza 19.00 Muzyka i aktual-
ności 19.25 Aud. literacka 19.45 Kon-
cert estradowy 20.45 Reportaż lite-
racki 21.00 Gra orkiestra taneczna
pod dyr. J. Cajmera 21.30 Z kraju i
ze świata 22.00 Kronika sportowa
22.10 Maurice Ravel: „Godzina hisz-
pańska” aud. słowno-muz. 23.12
Muzyka taneczna 23.50 Ostatnie wa-
domości 24.00 Hymn i koniec audy-
cji.

5.00 Początek audycji 5.05 Muzyka
5.20 Gimnastyka 5.30 Stan pogody
i wiadomości 5.35 Tańce ludowe
5.45 Kalendarz radiowy 5.50 Pro-
gram dnia 5.55 Aud. dla wśl. 6.10
Muzyka rozrywkowa w wyk. róż-
nych orkiestr 6.30 Stan pogody i
dziennik poranny 6.40 Koncert w
wyk. ork. łódz. PR 7.10 Muzyka
baletowa 7.45 Piosenki w wyk. ze-
spółów radiowych 8.00 Stan pogody
i wiadomości 8.05 Muzyka na
różnych instrumentach 8.30 Stan p-
gody i



Z tarczą — czy na tarczy

powrócą polscy narciarze z Cortina d'Ampezzo?

OLIMPIADA zimowa 1936 r. Garmisch — Partenkirchen w Alpach Bawarskich. Przed biegiem zjazdowym ogromne poruszenie. Norwegowie zapowiadają sensację. Ci sami Norwegowie, którzy sprzedawali się walczeni konkurencji alpejskiej do programu igrzysk. Nie tak dawno Zygmunta Ruda mówił pogardliwie: — Słalom? To zabawa dla dzieci, ale nie dla narciarzy. — W Garmisch do zjazdu zgłosił się jego brat, znakomity skoczek Birger. Czy może skoczek zjechać w zjeździe, kiedy startują w nim specjaliści? To pytanie nie da spać tysiącom widzów, którzy przybyli do Garmisch.

Polacy przedują w szybownictwie światowym

MIEDZYNARODOWA Federacja Liniowa FAI opublikowała wykaz posiadaczy złotej odznaki szybowniczej z trzema diamentami. Według stanu na dzień 1 stycznia 1956 r. wykaz obejmuje 46 nazwisk, z których 22 należą do pilotów polskich. Drugie miejsce zajmuje Francja — 15, przed USA — 6 oraz NRD, Szwajcaria i Wielka Brytania po 1. Pierwszym zdobywcą odznaki był Amerykanin John Robinson, drugim Polak Tadeusz Góra.

»Eksperyment na kółkach« jedzie na podbój Piramid

— SKŁAD na III Wycieczkę Dookoła Egiptu jeszcze nie został ustalony — mówi Nacz. Wydziału Kolarstwa GKKF ob. Dąbrowski — w każdym razie zostanie wyłoniony z siedemnaście, która dzisiaj przylatuje z Bułgarii: (Wickowski, Grabowski, Komuniowski, Bugalski, Wisniewski, Podobas i Królak).

— Czy reprezentacyjna piątka na Egipt jest równoznaczna z drużyną, która reprezentować nas będzie w Wycieczce Pokoju?

— I tak i nie. Niektóre państwa wysyłały kolarzy do Egiptu traktując tamtejszy wycieczkę jako generalną próbę przed Wycieczką Pokoju. Inne kraje — wysyłały eksperymentalną nieszczęśliwą z rezerwami. I tak właśnie postąpimy i my. (stp)

12 stycznia rozpocznie się III Wycieczka Dookoła Egiptu, w którym na trasie 1651 km startować będą reprezentacje 14 państw. Wycieczkę podzielił na 12 etapów:

- I — Luxor — Kena (68 km), II — Kena — Sohaj (150 km), III — Sohaj — Assut (100 km), IV — Assut — Minia (125 km), V — Minia — Beni Souer (126 km), VI — Beni Souer — Gizeh (120 km), VII — Gizeh — Aleksandria (215 km), VIII — Aleksandria — Mansourah (185 km), IX — Mansourah — Ismailia (195 km), X — Ismailia — Port Said (na czas — 70 km), XI — Port Said — Suez (166 km), XII — Suez — Keir (120 km).

(stp)

Zaczął tam szperać. Kilka podręczników o obróbce drewna, „Kurs wyszkolenia lotniczego”, „Pilotów bez widoczności”, „Akrobacja szybowcowa”, „Abłamowicz”, „Przeloty szybowcowe”, „Na falach haliakowych”, „Zientka”, „Meteorologia”...

— Nic ciekawego — pomyślał. Na następnej półce — „Władza” Konwickiego, Makuszyński, London, „Ród Gasiemców” Kapeniaka, „Obywatele” Brandysa, zeszyty „Problemów”...

— Wiele to ty nie czytałeś — mruknął. Wtem dostrzegł kilka tomów poezji: Tuwim, Broniewski, Słonimski. To pewnie Maria... Aha — a to? Adolf Jannert: „Spojrzenie w gwiazdy”!

Wyciągnął cienki tomik, usiadł na tapczanie, zaczął czytać. — No tak, tak — pomrukiwał. — Kiedyś pisało się takie wiersze. Dobrze wiersze — pomyślał z uznaniem. Spojrzał na stronę tytułową, sprawdził rok wydania. Odwrócił kartkę.

„Bolkowi Szaremu na pamiątkę pewnej rozmowy Baśka Lachówna”.

— Co to za Lachówna? — spytał. — A, taka jedna — bąknął niechętnie Szary. — Koleżanka z kursu szybowcowego.

— Musi być inteligentna dziewczyna — orzekł Jannert. — Uhm, i nieźle lata — powiedział Szary. — To chyba nie ma nic wspólnego z inteligencją — Jannert uśmiechnął się ironicznie. — Do sportów potrzebna jest krzepa fizyczna, więcej nie.

— Ciekawe, skąd wuj może o tym wiedzieć! — powiedział Szary. — Przecież wuj nigdy nie uprawiał żadnego sportu! Wuj się tym nie interesuje, wuj nic o tym nie wie! Ani o sporcie, ani o technice, ani o rzemiośle! O różnych takich rzeczach. Wuj się na nich nie zna — nawet tyle, ile ja na szlucie i poezji!

Jannert patrzył na niego wybaluszonymi oczyma. Twarz nabiegała mu krew. Ten smarkacz stanowczo za wiele sobie pozwalał.

— Jesteś chol! Huknął zrywając się na nogi. — Osił i chami! Rzucił „Spojrzenie w gwiazdy” na biurko, odwrócił się i wyszedł traszawczy drzwiami.

mu, ale nie bardzo wierzymy, aby starczyło mu opanowania na oba, chociaż... Wreszcie Grocholska... Nie zapędzamy się jednak za daleko.

W zakończeniu powracamy do rozważań: wydaje się, że narciarze nie mają lepszych miejsc w Cortinie, niż na poprzednich igrzyskach. Jednak od zwycięzów będzie ich chyba trochę mniej, a ilość sekund i już to będzie im musieli użnać za powrót z tarczą przy ramieniu. (S)

Hokeiści jugosłowiańscy wygrywają z GWKS Bydgoszcz 5:4

W DRUGIM dniu noworocznego turnieju hokejowego w Krynicy jugosłowiański zespół HK Lubljana spotkał się z bydgoskim CWKS. Wygrał Jugosławianie 5:4 (0:3, 3:1, 2:0).

Bramki dla Lublijany zdobyli: Pogorelec — 2, Volcar, Janazic i Prosenec po 1. Dla CWKS: Lewacki, Sołtyś, Jedrol i Muszelak.

Sędziąwł Cesar (Jugosławia) i Bielicki (Polska). Przed zawodami odbył się pokaz jazdy figurowej w wykonaniu doskonałej szwedzkiej lizy — Mai Brit. Liczne zgromadzone na lodowisku publiczność gorąco oklaskiwała piękną jazdę lizy warki, która zademonstrowała kilka szwedzkich tańców.

Przed spotkaniami Węgry — Polska w boksie

SEKCYJA Boksu WKKF otrzymała od Węgrov potwierdzenie terminu międzynarodowych spotkań bokserskich Polska — Węgry. Odbyda się one w dniu 29 bm. na trzech łoniach jednocześnie. Juniorzy spotkają się w Rzeszowie, pierwszy drużyny w Nowej Hucie, a drugie — w Budapeszcie.

Specjalna Komisja Sekcji Boks WKKF zbadała halę w Nowej Hucie i uznała ją za nadającą się do rozegrania międzynarodowego spotkania. Wszystkie miejsca będą numerowane.

Mecz w Rzeszowie punktować będzie neutralny sędzia szwedzki Ericson, a w Nowej Hucie — Resko (Finlandia).



— Powiedziałem im, żeby chronili tyły...

Rywal Sidły rośnie we Wioszech

CHŁUBA włoskiej lekkoatletyki jest Adolpho Consolini, najlepszy dyskobol Europy, przeżyjący obecnie swą drugą młodość. Jest to rzeczywiście wspaniały typ atlety, odznaczający się niebywałą żywotnością i umiejętnością utrzymania wysokiej formy i uzyskiwania wspaniałych wyników. Włochy na ogół były bardzo ubogie w sławy lekkoatletyczne. Obecnie olbrzymie nadzieje wiąże się tam z osobą 17-letniego oszczepnika Raphaella Renaito, „murwanego” kandydata na Melbourne, Bonaiuto w końcu rozdzelnika ustanowił nowy rekord Włoch w rzucie oszczepem, wynikiem 69,57 m. Jak na juniora jest to rzeczywiście piękny wynik. Nasz Janusz Sidły rdy miał 17 lat jeszcze tak nie rzucał.

Młody Raphael rozpoczął treningi przed dwoma laty. Ma on 185 m wzrostu i waży 75 kg. Obwód jego klatki piersiowej przy wdechu wynosi 86 cm, przy wdechu — 96 cm. Posiada więc doskonałe warunki fizyczne i kto wie, czy nie będzie w przyszłości najgroźniejszym rywalem Sidły. (d)

Zebranie wioślarzy AZS

Dziś, tj. 4 bm. odbędzie się o godz. 17.30 sprawozdawcze zebranie sekcji wioślarskiej AZS. Zebranie odbędzie się w gmachu AGH, al. Mickiewicza w m. nr 2 na 1 p.

Przegląd lotniczy

FOTELE WYRZUCANE

CZY wiecie, że pierwszym w Polsce pilotem katapultowanym był kapitan Tadeusz Dula. Co oznacza słowo katapultowany?

Można by odpowiedzieć na to mniej więcej takim sformułowaniem: człowiek korzystający z urządzenia, które pomaga mu na opuszczenie kabiny z samolotu przy dużej szybkości. Takie urządzenia mają dziś wszystkie samoloty odrzutowe. Jest to po prostu fotel składający się z właściwego fotela, szyn prowadzących wmontowanych do kadłuba samolotu, urządzenia wyrzutowego i mechanizmu uruchamiającego spadochron fotela.

Zastosowanie foteli wyrzucanych w lotnictwie stanowi poważny krok naprzód. Wynalazek ten likwiduje niebezpieczeństwo nie tylko dla pilota, ale i dla zdrowia ludzkiego (zmiana ciśnienia) umożliwiając również ratunek pilota nawet przy ewentualnej katastrofie na ziemi.

...I ELASTYCZNE

JEZELI już mowa o fotelach, warto również dowiedzieć się, że trwała prace doświadczalne nad zabezpieczeniem pasażerów korzystających z udogodnień komunikacji lotniczej.

Dotychczas jedynym środkiem zabezpieczenia w samolotach pasażerskich są tzw. pasy bezpieczeństwa. Pasażer w czasie startu i lądowania ma obowiązek założenia pa-

O czym zapomniał GKKF planując inwestycje na 1956 r. Perła uzdrowisk czeka na pieniądze

W SZYSTKIE zagraniczne wieksze miejscowości uzdrowiskowe, będące równocześnie ośrodkami sportów zimowych, jak np. St. Moritz, Innsbruck, Davos itp. posiadają wspaniałe urządzenia sportowe. W ciągu zimy odbywają się tam najrozmaitsze imprezy, zawody, turnieje aż do mistrzostw Europy i świata włącznie. Niestety nie można tego powiedzieć o naszych uzdrowiskach... Są one humerystycznie ubogie w urządzenia sportowe (może trochę lepiej jest w Zakopanem), a to co posiadają i co ma użytkowy charakter — znajduje się przeważnie w stanie ogromnego zaniedbania.

Kolarzy-terowców 6 państw zobaczymy w Krakowie

W LICZNYCH imprezach międzynarodowych wczm udział w bieżącym roku nasz kolarz, specjalista od jazdy na trach. Już w pierwszych dniach maja czeka na Karl — Marxstad (trójmiast Polska — NRD — Czechosłowacja). Koniec maja (26) przyniesie torowcom start w Budapeszcie, a 23 czerwca węgrom udział w międzynarodowych zawodach na torze w Pradze.

W pierwszej połowie lipca czwórki torowcy wyjadą na 10 dni do Bułgarii, a w tym samym czasie reprezentacja ZS Gwardia gościć będzie w Niemciecej Republice Demokratycznej.

W Polsce wielkie międzynarodowe zawody kolarskie na torze przypadają na 5—12 sierpnia. Odbędzie się one w Szczecinie, Łodzi i Krakowie. Do udziału w tej wielkiej imprezie zaproszeni zostali torowcy ZSRR, Węgier, Czechosłowacji, NRD i Rumunii. Nie wykluczony jest także udział zawodników bułgarskich.

Dziękujemy

Wojewódzkiemu Komitetowi Kultury Fizycznej w Krakowie, Radzie Okręgowej ZS Start i Wioślarzy za przesłane życzenia noworoczne.

sa, który chroni go od wypadnięcia z fotela. Jest to jednak półgłówki Pas bezpieczeństwa może jedynie przetrzymać na katastrofie, nie gwarantuje on jednak wyjścia bez szwanku z wypadku.

Obecnie przystąpiono do prób doświadczalnych z tzw. fotelami elastycznymi. Główną zaletą takiego fotela jest to, że przy działaniu wielkiego przyspieszenia ma on wykonywać ruch w kierunku działania przyspieszenia, na skutek czego siły parujące działające na pasażera w czasie katastrofy zredukowane zostaną do 25 proc. wartości — zanożowanej w analogicznym wypadku na fotelu sztywnym.

Urządzono już kilka prób praktycznych z kukłami w samolotach kierowanych radiem. Wypadły one pomyślnie.

CIAGLE DOBRY

JEDNYM z najpopularniejszych samolotów w lotnictwie turystycznym Izraela są samoloty polskiej konstrukcji RWD-13. Jaką drogą dostał się tam ten samolot?

Przed rokiem 1939 samoloty tego typu były zakupowane, a także budowane z licencji w Palestynie. Model RWD-13 został zbudowany w roku 1935. A więc mimo swych 20 lat RWD-13 jest nadal w swojej klasie jak widok niezastąpiony. Należy przy tym nadmienić, że Izrael przywiązuje wielkie znaczenie do dobrego wyposażenia swego lotnictwa.

PERIA polskich uzdrowisk nazwa no Krynica. I zupełnie słusznie. Krynica jest naprawdę piękna i położona bardzo malowniczo, przy czym jej wartości lecznicze są powszechnie znane. Życie sportowe Krynicy ma również bogatą tradycję. W 1931 roku odbyły się tu hokejowe mistrzostwa świata. Hokej od dawna jest tu sportem nr 1, a sama Krynica — kopalnia młodych talentów hokejowych.

Urządzenia sportowe tej miejscowości były do niedawna bardzo ubogie. Krynica posiadała jeden żyrnowany szesztą i chylący się do upadku stadionik lodowy, na którym w lecie czynne były dwa korty tenisowe. W zimie królowa tu naturalnie hokej. To wszystko co miała Krynica... Brakowało stadionu, bieżni, krytej pływalni, boisk do koszykówki i siatkówki. Tysiące kuracjuszy i wczasowiczów doskonale zapomniała tu o sporcie... (i)

Miejscowy aktyw społeczny, nie licząc się z ogromnymi trudnościami przed kilkoma laty powołał do życia komitet budowy Parku Sportowego w Krynicy. Dzięki niezmordowanej pracy prezesa Komitetu dr Zawadowskiego, projekty budowy parku jest częściowo zrealizowany. Krynica zyskała już nowy piękny obiekt sportowy, z którego może być dumna — nowy stadion lodowy. Okalała go trybuna na 3.500 widzów. Oprócz stadionu zimowego idealnie przygotowanego do zainstalowania sztucznego lodowiska, buduje się stadion piłkarski z bieżnią, a z przeciwnej strony stadionu lodowego — dwa korty tenisowe.

Nowy stadion lodowy w Krynicy (typu olimpijskiego) projektowała inż. Ewa Szczerbicka. Naturalnie wielka szkoda, że zdecydowano się na stadion otwarty, a nie kryty. W zimie nie brak tu północnego wiatru, co na pewno dla widzów nie będzie zbyt przyjemne. Należy jednak bezstronnie stwierdzić, że lodowisko jest rzeczywiście piękne, zbudowane bolidnie i efektywnie. Na budowę trybuny zużyto materiał z polskich kamieniołomów.

A więc wszystko napór jest w porządku. Powstał nowy park sportowy i Krynica wzbogaciła się już o nowy obiekt zimowy. Należałoby tylko mocno apelować do władz sportowych, aby stadion zimowy miał jednak aparat do wytwarzania sztucznego lodu. „Perla polskich uzdrowisk” na to w zupełności zasługuje.

A teraz druga sprawa — najgłówniejsza. Sprawa finansowania budowy Parku Sportowego. Do tej pory Komitet Budowy czerpał fundusze z państwowego planu inwestycyjnego i Stołecznego Funduszu Odbudowy Warszawy. Obecnie sytuacja uległa zmianie, gdyż GKKF nie umieścił w planie inwestycyjnym na rok 1956 budowy parku sportowego w Krynicy i w roku bieżącym całkowicie ustanie dopływ dotacji. Istnieje więc uzasadniona obawa, że Krynica, która ma wszelkie warunki aby być uzdrowiskiem — ośrodkiem sportów zimowych w skali europejskiej, stanie przed problemem zaprzestania budowy parku sportowego. Do tego nie można dopuścić. Właśnie w Krynicy można by z powodzeniem organizować imprezy międzynarodowe w skali światowej. Nawet mistrzostwa hokejowe świata! (d)

MIEDZY BIAŁYM A CZARNYM POLEM SZACHOWNICY

Międzynarodowy turniej w Krynicy trwa

Najciekawszą partią trzeciej rundy spotkań międzynarodowego turnieju szachowego w Krynicy było spotkanie mistrza NRD — Uhlmana z mistrzem Jugosławii — Karaklaicem. Gra została odłożona z nieznaczną przewagą Jugosławianina. Dobrze zagral Tartnowski, który pokonał Vukovicia (Jugosławia) natomiast mistrz Polski — Gromek niespodziewanie łatwo przegrał z Mielchem (Jugosławia).

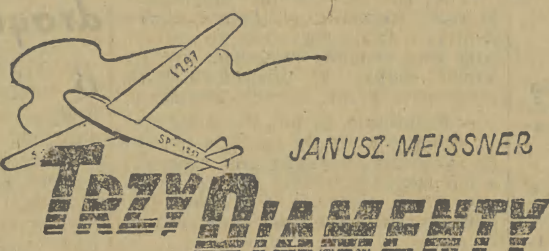
W pozostałych partiach Dittmann (NRD) wygrał z Sojką a Plater pokonał Balcanca.

Po trzech rundach prowadzi Dittmann (NRD) — 2,5 pkt. Po 1,5 pkt. mają: Milicz i Vukovic (oba Jugosławia), Uhlmann (NRD) oraz Plater (Polska).

Niesportowe zachowanie nie popłaca

Zywo mamy jeszcze w pamięci niezbyt sportowe zachowanie się jednego z uczestników spotkania o Puchar Polski z drużyną Wioślarzy Chelmeckich, zakończonych niespodziewanym zwycięstwem trzechligowców 3:2. Sprawa ta znalazła dopiero obecnie (naszym zdaniem zbyt późno) swój epilog na kom. — sportowej sekcji piłki nożnej GKKF, która postanowiła ukarać zawodników S. li: Szymczyka — 3-miesięczną a — Uznańskiego — 1-miesięczną dyskwalifikacją. Masłon pozbawiony został na okres 1 roku godności kapitana drużyny, a zawodnika Krajewskiego i trenera Dudka ukarano naganami.

Na tym samym posiedzeniu kom. Szymczyka (z rezerwy krakowskiej Wisły) ukarany został na-



ROZDZIAŁ VIII.

ŻYCIE Bolesława Szarego potoczyło się teraz z regularnością cyklu wytwórczego dobrze działającej fabryki; o szóstej szedł do stolarni, pracował tam przez osiem godzin, jadł obiad, trzy razy w tygodniu po pracy i co niedzieli z samego rana jeździł do Nowego Targu na loty i na wykłady, a trzy pozostałe popołudnia spędzał znów w warsztacie opracowując schematy do seryjnej produkcji nowego, ulepszonego modelu nart.

Miał się nazywać „Sza-Gi” od nazwisk swych twórców — Szarego i Guzowskiego. Zarząd spółdzielni zamierzał wypuścić pierwszą ich serię dopiero w grudniu lub styczniu, po próbach na śniegu w różnych warunkach atmosferycznych, ale przygotowania do tej produkcji, musiały zostać poczynione wcześniej.

Te sprawy układały się pomyślnie. Przeprowadzone kalkulacje pozwalały przypuszczać, że „Sza-Gi” będą znacznie tańsze niż podobne narty sprowadzane z zagranicy lub wyrabiane przy użyciu zagranicznych surowców. Jeżeli ich jakość dorównywałaby tamtym, Szary mógł liczyć na znaczną premię.

Oprócz tych dodatkowych zajęć zawodowych, włączył do swego programu warsztatowego również społeczne, jako jeden z aktywistów koła ZMP. Na jego wniosek wszelkie zebrania i narady robotce tego koła odbywały się w stolarni, często podczas nadliczbowych godzin pracy, lub w przerwach. Nie było tam długich, nudnych referatów i przelewania z pustego w próżne. Widywali się wszyscy codziennie, więc na to

co mieli do omówienia wystarczył kwadrans lub pół godziny. Postanowili, że będą mniej gadać i więcej robić; że będą podejmowali wszystkie zobowiązania tylko wspólnie, bez żadnych indywidualnych obietnic lub decyzji oraz — że wspólnie będą je wykonywali.

Do takich kolektywnie wykonanych zobowiązań należało na przykład ogrodzenie pustych parcel zgraznymi płotkami z odpadków drzewnych, uprządkowanie rozległego podwórza przed stolarnią, oczyszczenie dna potoku z osiadających tam śmieci, opieka nad trawnikami i kwietnikami w sąsiedztwie. Na wszystkich tego rodzaju obiektach kolejno pojawiały się niewielkie drewniane tabliczki z wypalonymi napisami, które informowały, że trawnik, płotek, witraż lub mostek zostały wykonane przez Koło ZMP przy współdziałaniu wytwórni nart i znajdują się pod jego opieką.

Ta samorzutna, dobrze zorganizowana działalność Koła spotkała się wkrótce nie tylko z powszechnym uznaniem całego społeczeństwa zakopiańskiego, lecz wywołała także współzawodnictwo innych kół zetempowskich. Przykład działał, metoda okazała się dobra, wnioski postawione przez Szarego — słuszne. W zarządzie ZMP Klepano go po ramieniu, przedyum zasięgało jego rady usiłując dokooptować go na stałe do swego grona.

Nie chciał się na to zgodzić. Rzeczywiście nie miał już na nic więcej czasu, a poza tym obawiał się owej „gadaniiny” nieustannych posiedzeń.

— Dajcie mi robić to, co umiem — powiedział na swoją obronę. — Przecież jak nasze koło wymyśli i wypróbuje coś pożytecznego, to i tak możecie to rozpowszechnić. My robimy wszystko wspólnymi siłami; ja sam nic takiego nie zorganizowałem.

Powołał się na swoją pracę zawodową, na wykłady w aeroklubie, na treningi lotnicze.

— Więcej robić nie mogę — oświadczył. — nie starcza mi dnia.

Ostatecznie tymczasem zostawiono go w spokoju: niech lata; może w sezonie zimowym wrócić się do niego znowu.

(30)

(D. c.)